

**Archiv für schlesische Kirchengeschichte.** Im Auftrag des Instituts für ostdeutsche Kirchen- und Kulturgeschichte hrsg. Joachim Köhler. Bd. 45. Jan Thorbecke Verlag Sigmaringen 1987 ss. VI + 284.

Tom 45 „Archiv'u” za rok 1987, pod redakcją ks. Joachima Köhlera, przynosi 10 artykułów autorów niemieckich i polskich. Jest to zasługą ks. Redaktora i jego podróży do Polski, że „Archiv” przybrał charakter niemiecko-polski. Główne bowiem archiwalia do dziejów kościelnych Śląska pozostały w granicach obecnej Polski, a jeżeli „Archiv” ma nadal spełniać zakreśloną mu rolę jeszcze w 1936 r. przez jego założyciela, ks. H. Hofmanna, to inicjatywę ks. J. Köhlera należy uznać za bardzo szczęśliwą i wychodzącą naprzeciwko tym założeniom. Serię artykułów rozpoczyna dłuższe opracowanie M. Kaczmarka z Wrocławia pt. *In libro vitae memoriter exarata. Wspomnienie zmarłych królów, książąt i biskupów w konwencie kamienieckim* (s. 1—35). Fundacja kamienieckiego konwentu miała początkowo na celu stabilizację granicy między Śląskiem a Czechami. Badane przez autora *Mortuarium* kamienieckie wskazuje na powiązania polityczne tej wspólnoty zakonnej z książętami i biskupami na Śląsku, dzięki temu cystersi kamienieccy mogli odegrać rolę mediacyjną w wielkim sporze kościelno-politycznym na Śląsku w XIII w.

Artykuł E. Waltera pt. *Kościół św. Jakuba i św. Krzyża (Kościółek „pogański”) w Lubiążu i benedyktyni* (s. 37—58) wykazuje, że około 1054 r. do Lubiąża przybyli benedyktyni, a ich świątynią konwentalną był właśnie kościół św. Jakuba. Na miejscu pogańskiego kultu benedyktyni zbudowali kościół św. Krzyża i ten kościół, według autora, ma być najstarszym kościołem na Śląsku (poza Wrocławiem). Badacze śląskiej sieci parafialnej nie potwierdzają tej hipotezy. H. Neuling przyjmuje, że najstarszą wzmiankę o kościele św. Jana Ewangelisty przynosi dopiero rok 1175; podobnie czyni to B. Panzram<sup>1</sup>. Jedynie E. Michael przyjmuje wcze-

<sup>1</sup> H. Neuling, *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters*, Aufl. 2. Breslau 1902 s. 166;

śniejsze powstanie kościoła i ośrodka duszpasterskiego, prowadzonego przez benedyktynów polskich, ale nie określa bliżej czasu jego powstania<sup>2</sup>.

Z okazji jubileuszu siedemsetlecia fundacji kolegiaty Św. Krzyża we Wrocławiu przez księcia Henryka IV, J. Franke podjął to zagadnienie w artykule pt. *Fundacja Św. Krzyża we Wrocławiu. Rozważania prawnohistoryczne z okazji siedemsetlecia jej powstania dn. 11 stycznia 1288 r.* (s. 59—86). Szkoda, że autor omawiając pierwsze uposażenie fundacji nie podkreślił, iż było ono oparte na elementach prawa polskiego i niemieckiego. Do wywodów autora na temat pokrewieństwa między ks. Henrykiem IV Wrocławskim a ks. Bolesławem Wstydlwym z Krakowa, a o którym autor mówi, że „nic pewnego nie wiemy” (s. 76) trzeba dodać, że pokrewieństwo to było bardzo bliskie. Według W. Dworzaczka było to pokrewieństwo trzeciego stopnia (Bolesław Wstydlwy) i piątego stopnia (Henryk IV Probus); mógł zatem fundator kolegiaty świętokrzyskiej nazwać ks. Bolesława Wstydlwego swoim dziadkiem<sup>3</sup>. W zakresie badań nad polskimi kapitułami autor nie zna i nie wykorzystał żadnej literatury naukowej polskiej, zwłaszcza kapitalnego dzieła Stanisława Zachorowskiego<sup>4</sup>. Dzisiaj nie można pisać na tematy śląskie bez uwzględnienia polskiej i niemieckiej historiografii.

J. Buder w artykule *Przyczynki do powstania i dziejów parafii Gajków, pow. Wrocław* (s. 87—94) udowadnia, że parafia ta i jej kościół należy do najstarszych wiejskich parafii na prawym brzegu Odry w dawnym Księstwie Wrocławskim. Badacze śląskiej sieci parafialnej nie potwierdzają tej optymistycznej opinii autora. Według Michaela i Panzrama parafia ta powstała dopiero przed 1276 r.<sup>5</sup> Interesujący jest artykuł A. Lehnera na temat *Sredniowieczne skryptoria i biblioteki jako centra życia umysłowego i religijnego we wschodnio-środkowej Europie* (s. 95—104). Autor omówił właściwie tylko biblioteki w Pradze i Wrocławiu. Pominął bogate i stare biblioteki w Krakowie, Gnieźnie, Poznaniu i Płocku, wszak to nade wszystko one znajdowały się w środkowo-wschodniej Europie. Przy takiej treści należało raczej zmienić tytuł artykułu, jako że jego zakres terytorialny nie odpowiada tematowi omawianego studium.

Ks. Józef Mandziuk z Wrocławia podjął temat *Pralaci-bibliofile*.

B. Panzram, *Geschichtliche Grundlagen der ältesten schlesischen Pfarrorganisation*, Breslau 1940 s. 91.

<sup>2</sup> E. Michael, *Die schlesische Kirche und ihr Patronat im Mittelalter unter polnischen Recht*, Görlitz 1926 s. 51 n.

<sup>3</sup> W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959 tablicza nr 3 i 5.

<sup>4</sup> S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*, Kraków 1912.

<sup>5</sup> E. Michael, *dz. cyt.*, s. 98; B. Panzram, *dz. cyt.*, s. 94.

*Przyczynek do wykształcenia wyższego kleru na Śląsku* (s. 105—116), a ks. J. Gottschalk — *Kapucyn Jonatas John 1730—1804. Życie i działalność wrocławskiego kaznodziei katedralnego* (s. 117—139). Obydwa artykuły stanowią dobre przyczynki do problemu wykształcenia wyższego kleru wrocławskiego. Ks. A. Młotek z Wrocławia podjął problem z historii nauki. W artykule *Dzieje teologii moralnej na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego* (s. 133—143) dochodzi do wniosku, że wysoki poziom naukowy tej dyscypliny kościelnej we Wrocławiu nadał dopiero w XX w. ks. F. Müncker (1932—1935), uczeń głośnego H. Tilmana z Bonn. Należy jednak zaznaczyć, że bulla pap. Piusa VII *De salute animarum* z dn. 16 lipca 1821 r. nie łączyła kanoników kapituły wrocławskiej z katedrami profesorskimi na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego, a jedynie postulowała, by „wyznaczono jedną kanonikalną prebendę w katedralnym kościele ... we Wrocławiu ... i aby przenoszono ją zawsze na jednego ... z mających warunki kanoniczne profesorów uniwersytetu, znajdującego się w wyżej wymienionym mieście”<sup>6</sup>.

Ostatni z artykułów omawianego „Archiv'u” pióra Ch. Haertlera podjął zagadnienie: *Biskup wrocławski Leopold hrabia Sedlnitzky (1835—1840) w świetle prasy kościelnej* (s. 145—185). Ta prasa „Schlesische Kirchenblatt”, „Der Katholik” i „Historisch-politische Blätter”, nie wnosi nowych szczegółów do życia i działalności bpa L. Sedlnitzkyego, chociaż reprezentuje zróżnicowane spojrzenie na niego.

W dziale „Źródła” opublikowano 3 dodatki źródłowe. R. Walter opublikował korespondencję wrocławskiego dyrygenta orkiestry katedralnej Maurycego Brosiga do Jana Haberta, przedstawiciela austriackiego cecylianizmu (s. 187—203). Dwie dalsze publikacje źródłowe przygotował do druku ks. red. J. Köhler. Pierwsza publikacja *Profesor Berthold Altaner i jego zaangażowanie w katolicki ruch pokojowy. Źródła do jego wydalenia z Wydziału Teologicznego* (s. 205—220) — stanowi przyczynek do polityki władz nazistowskich względem Kościoła katolickiego we Wrocławiu. Drugi przyczynek źródłowy, wydany również przez ks. J. Köhlera, dotyczy opieki duszpasterskiej nad przesiedlonymi Niemcami ze Śląska w diecezji Rottenburg; jest to raport sporządzony przez ks. A. M. Härtela w 1949 r. (s. 221—236).

W dziale „Miscellanea” zamieszczono 4 drobne artykuły, z których na uwagę zasługuje dalszy ciąg polemiki L. Teichmanna na temat istnienia polskiej prowincji franciszkańskiej w XIII w. (s. 251—256). Autor wypowiada się zdecydowanie przeciw jej istnieniu. Nie jest on wszakże obiektywny. Wbrew jego wywodom Pol-

<sup>6</sup> *Papieżstwo wobec sprawy polskiej w latach 1772—1864. Wybór źródeł. Oprac. O. Beiersdorf*, Wrocław 1960 nr 71 s. 290.

ska XIII w. stanowiła wciąż jedność kościelną — gnieźnieńska prowincję kościelną, której granice obejmowały ziemie polskie króla Bolesława Chrobrego († 1025) i króla Bolesława Śmiałego († po 1079); w XIII w. była tylko sporna przynależność diecezji kamieńskiej na Pomorzu Zachodnim. Wszystkie pozostałe diecezje łącznie z Lubuszem i Wrocławiem, leżące w granicach Polski Bolesławów, pozostawały w ścisłej więzi z metropolią gnieźnieńską<sup>7</sup>. Takiej jedności ziem polskich kościelnej i politycznej dali wyraz biskupi w 1254 r., zgromadzeni na uroczystościach kanonizacyjnych św. Stanisława Biskupa w Krakowie<sup>8</sup>. Pojęciu „Polska” odpowiadało w XIII w. coś więcej aniżeli „ziemia, gdzie mieszkali Polacy” (s. 252). Wszak na Pomorzu Zachodnim i w Ziemi Lubuskiej zaczął w tym wieku przeważać żywioł niemiecki, a jednak dokumenty papieskie nie określały ich jako „Germania”, ale jako „Polonia”<sup>9</sup>. Dziwi też wielce używanie przez autora nazewnictwa hitlerowskiego dla miast polskich (s. 253 — Hohensalza, Bromberg), wszak w XIII w., o którym pisze autor, nazwy te były wyłącznie polskie. To nazewnictwo używane przez autora stanowi swoisty komentarz do jego poglądów.

Przez włączenie autorów polskich „Archiv” nabrał większej żywotności i „świeżej krwi”, rokuje to nadzieję trwania i rozwoju tego cennego i zasłużonego dla dziejów Śląska czasopisma. Wyraziłem już uprzednio opinię, że czas jest, by autorzy niemieccy, którzy mają nieco utrudniony dostęp do archiwaliów wrocławskich czy praskich dwoma granicami państwowymi, więcej wykorzystywali do swoich badań Archiwum Watykańskie i Państwowe Archiwa Wiedeńskie.

<sup>7</sup> B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich 968—1939*, Lublin 1969 s. 13 nn.

<sup>8</sup> Z. Sułowski, Z. Wiktorzak, *Stanisław św. ze Szczepanowa*, w: *Hagiografia Polska*, Red. R. Gustaw. Poznań 1972 t. 2 s. 430.

<sup>9</sup> *Mon. Pol. Vat.* t. 2 Ed. J. Ptaśnik. Cracoviae 1913 nr 26 s. 18—20.